

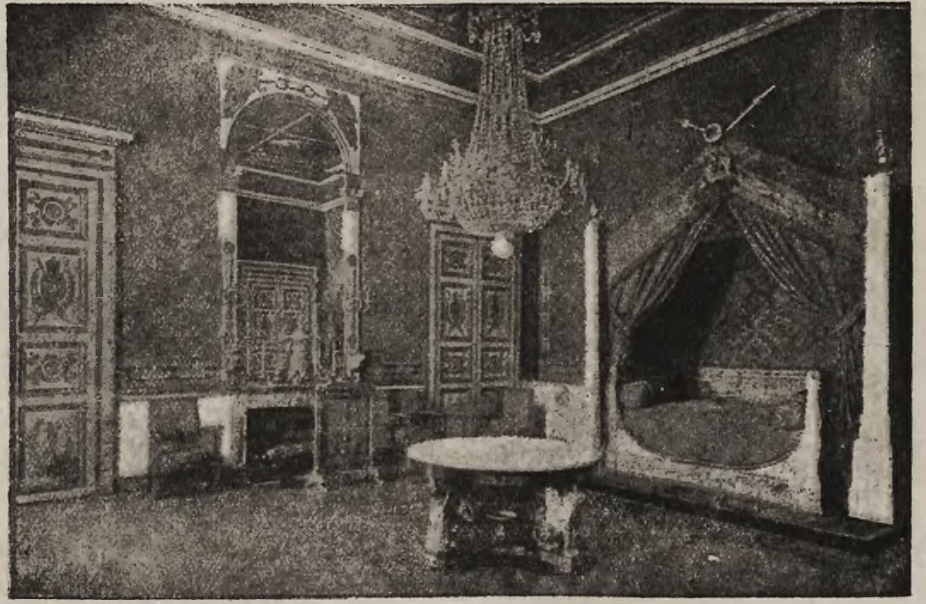
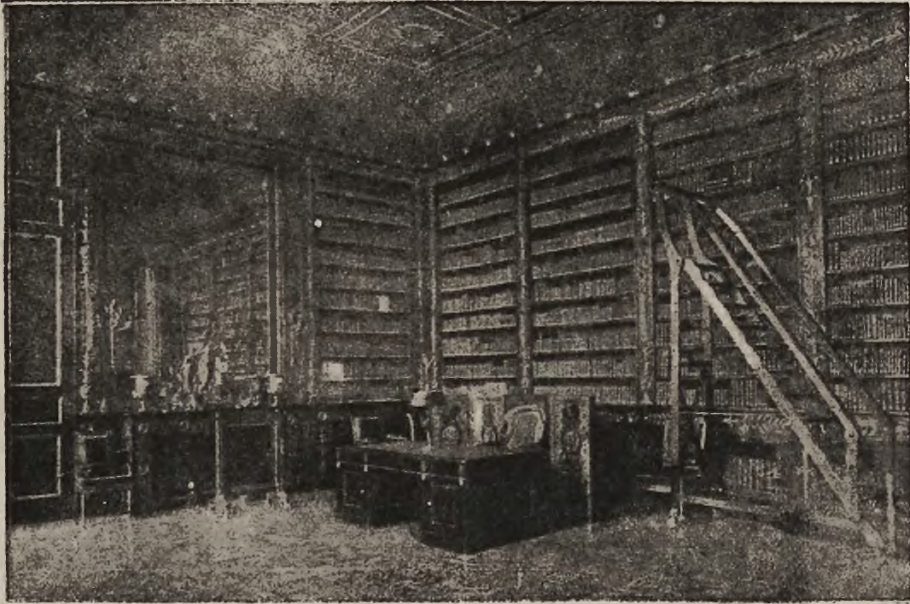
Pożar zamku Napoleona I.

Zamek w Compiègne, tuż dawnego frontu niemiecko-francuskiego położony, wojska nieprzyjacielskie bardzo mało zniszczyły; większe szkody wy-

storycznego, swoją nieostrożnością spowodowali pożar, którym dotknięta została przedewszystkiem sala Rady i sypialnia Napoleona I. Oto administracja odbudowy przez czas pracy ulokowała się w apartamentach zamkowych, gdzie też postawiono sobie

i tu tkwiła przyczyna powstałego pożaru. Na noc też pozostawiono piece rozpalone.

W nocy z 13. na 14. grudnia około trzeciej godziny stróż obchodząc zamek, zobaczył wydobywające się języki płomienne z okna części zwróconej



Pożar zamku Napoleona I.

Biblioteka cesarza, szczęśliwie ocalała z pożaru; książki i umiłowanie w krytycznej chwili Pekój cesarza Napoleona I, w ozdobach i umiłowaniu przedwojennem; w czasie restauracy ustawione jedynie łóżko, które pożar zniszczył zupełnie.

razdziły strzały armatnie i aeroplanowe, wskutek czego fasadę zwróconą na park zdruzgotano. Zniszczone także niektóre ozdoby szklane i malowidła ściennie. Obecnie jednak skrzętna i zapobiegliwa praca konserwatora Saradin doprowadziła wszystko do dawnego stanu rzeczy tak, że nawet sprowadzono meble i obrazy które przedtem wywieziono w głąb Francji. Zdawało się, że zamek wkrótce stanie w dawnej świetności, gdy niespodziewany pożar zniszczył dotychczasową pracę w znacznej części, a nawet wyrządził większą szkodę, aniżeli wojna, która burzą przeszła przez granice Francji.

Przyczyny pożaru można się mniej więcej domyślać. Około zamku była zatrudniona znaczna ilość pracowników, którzy nie rozumiejąc ważności i doniosłości swojej pracy około słynnego zabytku hi-

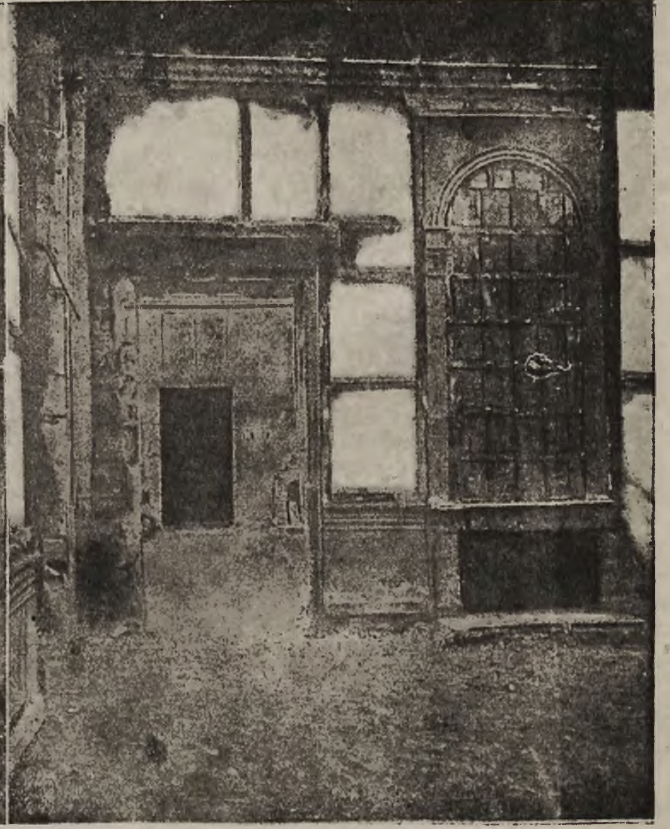
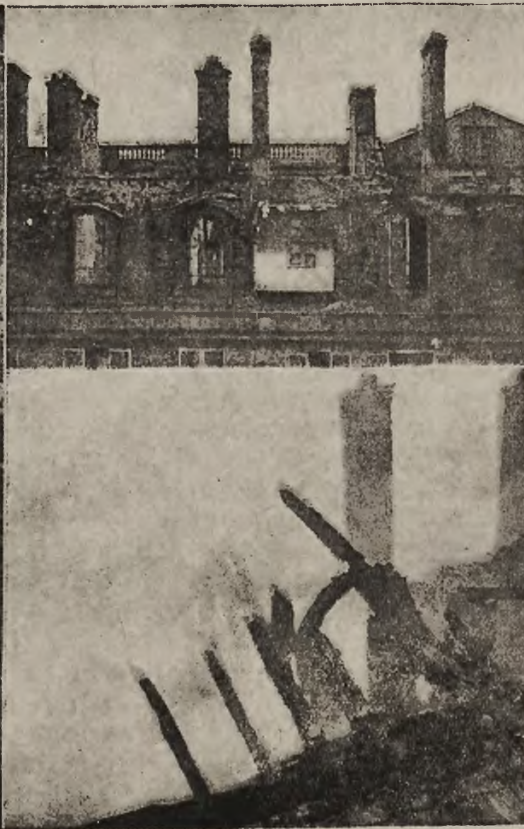
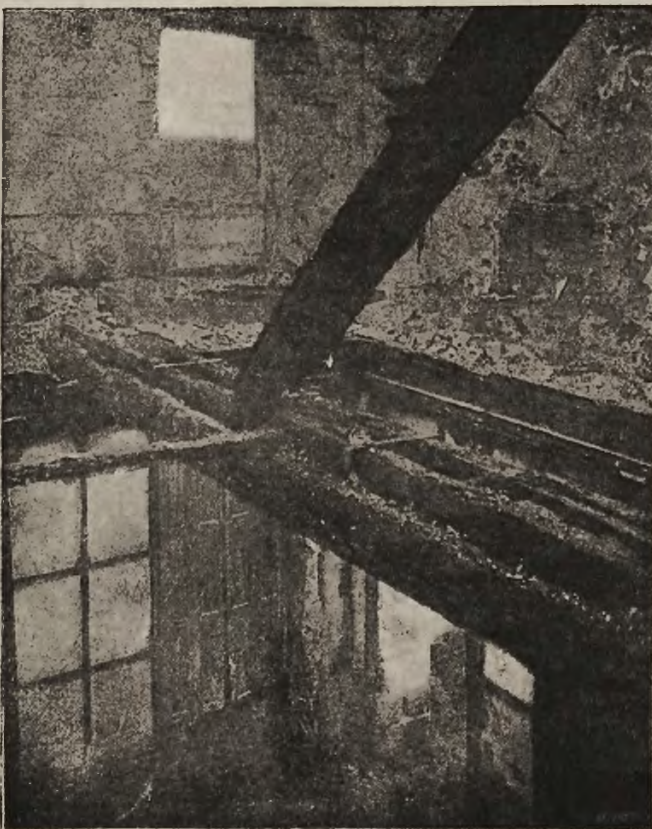
storycznego, swoją nieostrożnością spowodowali pożar, którym dotknięta została przedewszystkiem sala Rady i sypialnia Napoleona I. Oto administracja odbudowy przez czas pracy ulokowała się w apartamentach zamkowych, gdzie też postawiono sobie

prowiloryczne piece. Obecnie podczas zimy, setki funkcjonaryszów pragnęło się oczywiście ogrzać

ku parkowi. Na zrobiony alarm obudzili się: konserwator, architekt, straż, pompierzy miasta i mieszkańcy Compiègne i zorganizowano natychmiast energiczną pomoc ratowniczą. Ogień powstał w pokoju znajdującym się pod salą Rady i szybko objął całe skrzydło. Pomoc wyjęta okazała się konieczną i dzięki usilnej pracy zdołano szybko pożar zlokalizować. W każdym razie szkody okazały się znaczne. Ocalała cenna biblioteka, natomiast znacznemu uszkodzeniu uległa sypialnia cesarza. Szczęśliwie, nie sprowadzono jeszcze wszystkich mebli, ustawiono jedynie łóżko Napoleona I., które spaliło się. Cenne malowidła Girodet na suficie sypialni: Wejna, Sprawiedliwość, Męstwo i Wymowa zostały znacznie uszkodzone. Wskutek siły ognia popękały malowidła ściennie w kilku sąsiednich salach.



Pożar zamku Napoleona I.: Fasadę lewej części zamku; na przedzie pięć okien spalonych sal; na boku rusztowanie ustawione celem naprawy zniszczonych w r. 1918 parcyi.



Pożar zamku Napoleona I. 1) Sufit ponad pokojem cesarza zniszczony przez pożar. 2) Widok na spalone więzania dachn. 3) Dach ponad salą Rady. 4) Zniszczona sala położona obok pokoju cesarza.